









Tytuł oryginału: *Mach ja nix! Oder Das kann jedem mal passieren*

© Esslinger Verlag J. F. Schreiber GmbH, Esslingen, Niemcy;

Wszystkie prawa zastrzeżone

www.esslinger-verlag.de

Autor: Nele Moost

Ilustracje: Annet Rudolph

ISBN 978-3-480-20358-1

© Copyright for the Polish edition by Księgarnia Wydawnictwo Skrzat

Stanisław Porębski, Kraków 2014

Przekład: Ewa Piotrowski

Redaktor prowadzący: Kinga Stępień

Redakcja: Wydawnictwo Skrzat

Korekta: Sylwia Chojecka

Skład: Łukasz Libiszewski

ISBN 978-83-7915-009-0

Księgarnia Wydawnictwo Skrzat Stanisław Porębski

ul. Prądnicka 77, 31-202 Kraków

tel. (12) 414 28 51

wydawnictwo@skrzat.com.pl

www.skrzat.com.pl

Nele Moost

Nic nie szkodzi!



**Czyli to się może
zdarzyć każdemu**

Ilustrowała Annet Rudolph

Przełożyła Ewa Piotrowski

Miś Edzio siedział przed domkiem w swojej kamizelce rajdowca. Właśnie skończył pić misiowe kakao. Teraz przyszła pora, żeby ktoś zaprosił go do wspólnej zabawy. Nagle zauważył sowę i trzy przebrane postacie przemykające ukradkiem obok jego chatki. Kto to mógł być?

- Hej, wy tam! – zawołał. – Zaczekajcie!...
- Nie zatrzymuj nas. Spieszymy się – przerwał mu ktoś, kogo miś od razu rozpoznał po głosie. Przecież to jeżyk! W takim razie pozostali to na pewno borsuk i wiewiórka.
- A dokąd to się wybieracie? – zapytał miś.
- Idziemy na próbę – odpowiedziała zniecierpliwiona wiewiórka i już jej nie było.

„Na próbę? A co to takiego? Muszę się koniecznie dowiedzieć!” – pomyślał miś, złapał garnek z miodem i popędził za nimi.









Kiedy dotarł na polanę, od razu zobaczył, co się święci! Tamta czwórka zbudowała scenę i urządziła sobie teatrzyk. „Miśmienicie!” – pomyślał miś Edzio.

– Czy mogę się z wami pobawić? – zapytał z zapalem.

– Jasne, możesz nam pomóc przy rozkładaniu krzesel – zaproponowała pani sowa. – Muszę lecieć zaprosić widzów i przynieść ciasto! – dodała prędko i odfrunęła.

Miś był rozczarowany. Nie tak wyobrażał sobie wspólną zabawę. Zabrał się jednak do pracy.

– Ale ja chciałbym się tak naprawdę pobawić – mruknął.

– Przecież widzisz, że na scenie nie ma już dla ciebie miejsca – odrzekł borsuk.

– Mogę zrobić jakieś przedstawienie na łące – zaproponował miś, ale język natychmiast odparował:

– Niby jakie?

– Znam kilka świetnych sztuczek na moim trójkołowym rowerku – wyjaśnił miś.

– Taaak?... Najpierw chcielibyśmy je zobaczyć – powiedziała nieufnie wiewiórka.



W serii ukazały się:

